

Zmiany kadrowe w Kazachstanie – były premier szefem służb

Józef Lang

8 września prezydent Kazachstanu Nursułtan Nazarbajew odwołał ze stanowiska premiera Karima Masimowa i mianował go przewodniczącym Komitetu Bezpieczeństwa Narodowego (KNB). Nowym premierem został Bakytżan Sagintajew, dotychczasowy wicepremier. Odwołany ze stanowiska został również przewodniczący KNB gen. Władimir Żumakanow (narodowości rosyjskiej), mianowany w grudniu 2015 roku. Masimow jest jednym z ważniejszych polityków w Kazachstanie, dwukrotnie sprawował urząd premiera (w latach 2007–2012 i obecnie od 2014 roku). Jest bliskim współpracownikiem prezydenta, ale jednocześnie ujęurskie pochodzenie wyklucza go w warunkach kazaskich z ubiegania się o zostanie następcą Nazarbajewa. Premier Sagintajew jest związany z sektorem gospodarczym: w przeszłości był m.in. ministrem rozwoju gospodarczego i handlu oraz prezesem i dyrektorem państwowych spółek.

Komentarz

- W wymiarze taktycznym odwołanie Masimowa jest próbą załagodzenia napięć społecznych i poprawy wizerunku rządu. Kazachstan w wyniku spadku cen ropy naftowej, której eksport jest głównym źródłem dochodów państwa, jest obecnie pogrążony w kryzysie gospodarczym. Wpływa to negatywnie na nastroje społeczne, w kwietniu i maju br. miały miejsce bezprecedensowe ogólnokrajowe protesty. Zmiana premiera nie będzie się jednak wiązała ze zmianą polityki państwa, która jest prowadzona w decydującym stopniu przez prezydenta.
- Obecne zmiany kadrowe na najwyższych stanowiskach państwowych są elementem szerszej strategii reformy państwa realizowanej od kilku lat przez Nazarbajewa. Jej celem jest wzmocnienie instytucji państwowych i ich efektywności w kontekście rosnących wyzwań stojących przed Kazachstanem. W wymiarze wewnętrznym są to sukcesja władzy po Nazarbajewie, kryzys gospodarczy i spowodowane nim niekorzystne zmiany społeczne oraz inne zagrożenia dla stabilności państwa (oddolny islamski radykalizm, napięcia etniczne, protesty społeczne itd.). W wymiarze zewnętrznym takimi wyzwaniami są presja ze strony Rosji i groźba niestabilności w Azji Centralnej, zwłaszcza w kontekście zmiany władzy w Uzbekistanie po śmierci Islama Karimowa.
- Kluczową dla stabilności państwa i sprawnego przeprowadzenia sukcesji władzy instytucją jest KNB, któremu podlega m.in. służba graniczna, kontrwywiad, wywiad i instytucje do walki z terroryzmem. W przeszłości KNB z jego długoletnim przewodniczącym Nurtajem

Abykajewem (kierował służbą w latach 2010–2015) był krytykowany za nieudolność (zamachy terrorystyczne, incydenty z udziałem pograniczników, skandale korupcyjne itd.). Dodatkowo rosyjskie wpływy w KNB były tradycyjnie silne (współpraca instytucjonalna, szkolenia funkcjonariuszy KNB w Rosji, powiązania z czasów ZSRR) jeszcze przed mianowaniem Żumakanowa. Powołanie na przewodniczącego KNB Masimowa, mającego opinię technokraty i cieszącego się zaufaniem Nazarbajewa, ma służyć usprawnieniu pracy KNB, zwłaszcza w obliczu rosnących wyzwań. Nominacja Masimowa, który w przeciwieństwie do swoich poprzedników nie był powiązany z sowieckimi służbami specjalnymi i nie jest rozpatrywany jako potencjalny następca Nazarbajewa, może mieć na celu również zmniejszenie rosyjskiej presji na KNB i uczynienie ze służby czynnika stabilizującego w trakcie sukcesji władzy.